

Edyta Pietrzak

Smoki we Włodawie

W drugi weekend października
Smoki rzeczy spakowały,
odpaliły pojazd smoczy,
do Włodawy przyjechały.

Znowu dziś zwiedzały miasto,
które wcześniej pokochały.
Bardzo im się podobało,
więc i legend wysłuchały.

O rycerzu – Włodzimierzu,
który tutaj przed wiekami,
veni,vidi... i zamieszkał
pomiędzy dwoma rzekami.

Obejrzały także miejsce,
gdzie jak wieść lokalna głosi,
miał się odbyć pojedynek,
z sienkiewiczowskiej trylogii.

Według miejscowej legendy,
na dziedzińcu w Czworoboku,
starli się dwaj żołnierze,
Wołodyjowski i Bohun.

Później Smoki w Rynku rogu
wielki zegar podziwiały,
gdzie baterią było słońce,
a wskazówką cień na ścianie.

Smoki przeszły się spacerkiem
nad dwoma miasta rzekami.
Tak Włodawkę, jak i Bug
z ciekawością obejrzały.

A wieczorem, gdy już słońce,
gdzieś ziewało na zachodzie.
Nasze Smoki odwiedziły
bibliotekę na Przechodniej.

A ponieważ nasi goście
mieli klimat na czytanie,
tegoroczną Noc Bibliotek
Smoki wzięły w posiadanie.

Usłyszycie o przygodach,
które im się przydarzyły.
Gdzie mieszkają i co lubią,
jak spędzają wolne chwile.

Smoki siadły i czekają,
zaraz będą opowieści.
Cicho, ciszej, cichuteńko,
zaczynamy....